

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.
NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.m
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa 87 27 J2
Pocztą polową 53, dn. 17. VI. 1922 r.

Oddział II Informacyjny

Nr 17364 Inf./II.C.

DO

Tel.wewn.Nr.21.

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZ.WODZA.

w B e l w e d e r z e .

Z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego przedkładam
do wiadomości raport Attache Wojskowego w Helsing-
forsie Nr.3208 z dnia 5.czerwca r.b. o zlikwidowaniu
przesilenia rządowego w Finlandji.

1 załącznik.

O t r z y m u j a :

Szef Oddziału II.Szt.Gen.

Adjutantura Generalna
Minister Spraw Wojskowych,
Szef Sztabu Generalnego.

Matuszewski
Płk.p.d.Szt.Gen.

KONIEC PRZESILENIARZĄDOWEGO.-

Dn.27 maja rząd p.Vennoli nie mając odwagi przedstawić ponownie sejmowi układ warszawski do ratyfikacji, ani też przedłużyć stan zawieszenia wobec wszechstronnych napaści na nielojalność premiera, uprosił Prezydenta Rzeczypospolitej o pośrednictwo pomiędzy nim a stronnictwami drogą przedstępnych rozmów, któreby miały przesądzić zajęcie stanowiska w tej sprawie przez plenum. Dla ułatwienia sobie tego zadania rząd odrazu zrezygnował z §.7, propagując mniemanie, jakoby możliwem było uzyskanie na to zgody Rządu Polskiego przez zarezerwowanie tego §., jako przedmiotu przyszłych rokowań. Daremne były oficjalne protesty Posła złożone na ręce tak Prezydenta, jak i p.Vennoli, ani też otrzymana w tej sprawie instrukcja podtrzymująca nasze negatywne stanowisko. Dla nadania sobie jednak cienia lojalności p.Vennola zapowiedział utrzymanie dymisji i niezwłoczne ustąpienie w razie niemożności przeprowadzenia ratyfikacji. Pośrednictw-o Prezydenta wykazało, iż rząd opierał się jedynie na partjach centrum mając przeciwko sobie bezwzględnie prawicę i lewicę. Z prawicy tylko konserwatyści fińscy wypowiedzieli się w większości za ratyfikacją pozbawionego paragrafu 7. układu. Szwedzi zajęli stanowisko wręcz negatywne do rządu, przyczem ententofile skorzystali ze sposobności dla powiedzenia, że bez §.7. układ traci i tak wszelką wartość. Socjaliści, o których względy p.Vennola nieustannie się ubiegał, za niefortunnym przykładem p.Holsti, pozostali oczywiście nieubлагani. Wobec tego, partje centrowe zarządały natychmiastowego ustąpienia rządu, co też i p.Vennola oświadczył Prezydentowi sprzeciwiając się nawet tymczasowemu dalszemu prowadzeniu agend. To też Prezydent dn.31 maja przyjął ostatecznie dymisję rządu i przystąpił do mianowania zapowiedzianego od dawna gabinetu urzędniczego, jedynym zadaniem którego będzie przeprowadzenie wyborów i sprawowanie agend ministerjalnych do chwili zebrania się nowego sejmu i utworzenia rządu parlamentarnego. Dn.3 czerwca nastąpiło uroczyste zamknięcie i rozpuszczenie obecnego sejmu.



XXXXXXXXXXXX
XXXXXXXXXXXX

Prace nad odbudową Rosji, rozpoczęte 15 marca b.r., są w dalszym ciągu bardzo energicznie organizowane. Naprawa domów, wodociągów, kloaków i kanalizacji (głównie w Piotrogradzie i Moskwie) została poruczona niektórym firmom: Krupp, Neuscheller, Stinnes i Rathenau. Dziennie jest zatrudnionych w Rosji przeszło 800,000 robotników-mechaników, pracujących nad wyrobem lokomotyw, wszelkiego rodzaju maszyn, rur wodociagowych i t.d. Oprócz tego wyżej wymienione firmy wykonują zamówienia dla Rosji w swych fabrykach w Niemczech, o ile zaś nie mogą wydażyć z robotą część zamówień oddają jeszcze mniejszym fabrykom; tak n.p. odbudowa fabryk Ohtien-ski i Porohowej została oddana firmie Lignos. Robotnicy (niemcy i fińowie) są trzymani w bardzo ostrym rygorze i dyscyplinie, gorzej jak za czasów cara....pisze jeden robotnik fiński.

Roboty elektrotechniczne wykonują firmy Telefonten i A.E.G.; firma "Demag, której agentem na Finlandję i Rosję sow. jest kap. fregaty, Reuter, będzie naprawiała windy, podnosy i dźwignie. F. "Damag" jest własnością Stinnesa.

Wszelkie roboty szklane są oddane f. Bayerusche Spiegel- und Spiegelglasfabrik. Firma ta należy do miliardera, Edmunda Kupfer; oprócz towarów szklanych wyrabia jeszcze w dużej ilości rtęć i lonty. Podobno ma obecnie otworzyć swój oddział w Rosji, w Ust-Iżorsk. Hugo Stinnes chciał od Kupfera nabyć całe przedsiębiorstwo za 150 milionów Rmk., lecz propozycja nie została przyjęta.

Firma Krupp ma dostarczać do Rosji materiały wojenne, działa i t.d. Podobno fabryki Kruppa leją działa ulepszone, które były już swego czasu wypróbowane w armji ros., zaś obecnie będą używane w czasie dużych manewrów mających się odbyć w lipcu b.r. Oddział f. Krupp, "Hoch und Tiefbau" w Berlinie zajmie się odbudową budynków rządowych i naprawą kanalizacji w Moskwie i Smoleńsku.

Wszelkie transporty towarów są oddane firmom: Ostesee Speditionsgesellschaft i konsorcjum Stinnesa. Tranzyt do Rosji będzie się obecnie odbywał na linii: Danja-Petersburg (dawniej Niemcy-Kowno). Transporty materiałów wojennych, które dotychczas odsyłano na statkach niemieckich za fałszywymi frachtami, od 20 maja b.r. odchodzą zupełnie jawnie.

NOWY RZĄD

Dn. 2 czerwca został zamianowany nowy rząd w następującym składzie :

Agendy premiera (ministra stanu) ~~ixxxxxxxxxxxxx~~ objął prof. Kajander dotychczasowy szef zarządu lasów państwowych; Min. spr. zagranicznych został Karol Enckell, dotychczasowy poseł w Paryżu; ministrem skarbu p. Ernst Gråsten, dyrektor banku fińskiego (państwa); ministrem sprawiedliwości radca sądowy Lilius; ministrem oświaty wyższy radca szkółny, Loimaranta; ministrem handlu i przemysłu, radca Aho; ministrem spraw wewnętrznych, sekretarz gubernialny Nylandski, Eskelä; ministrem rolnictwa dyrektor naczelny zarządu osadnictwa, dr. Elfving; ministrem opieki społecznej, dr. Kuusi; ministrem komunikacji, nadziżynier wyższego zarządu budownictwa dróg lądowych i wodnych, ~~xxxx~~ Skogström. Z dawnego rządu przeszedł niestety do nowego osławiony głupotą i chamstwem gen. (policyjny) Jalander. ~~xxxx~~

Nowy minister stanu Kajander wystąpił z deklaracją, w której zapowiada, jako program nowego rządu tymczasowe sprawowanie agend bieżących bez żadnej aktywności w polityce. Najpoważniejszą osobą nowego rządu jest oczywiście nowy minister spraw zagr., którego przyjazd oczekiwany tu jest w najbliższych dniach. W sferach konserwatywnych, a zwłaszcza szwedzkich cieszy się on wielkim uznaniem. Ma on opinię wielkiego frankofila i zwolennika lojalności fińskiej polityki w stosunku do Francji, równocześnie jednak jest on również jak i brat jego, szef sztabu gen., zdeklarowanym rusofilem i zwolennikiem dobrych stosunków z przyszłą białą Rosją, wobec czego zwalcza on uznanie de jure państw bałtyckich i przeciwnym będzie bliższemu związkowi z tymi państwami. Dlatego też był i jest on przeciwnikiem warszawskiego układu w obecnej jego redakcji. Natomiast prawdopodobnie będzie on popierał szbliznienie z Polską, jako eksponenta Francji na wschodzie.

Dlatego też zamianowanie nowego rządu jest dla nas faktem względnie korzystnym tembardziej, że do gabinetu p. Vennoli musieliśmy stracić wszelkie zaufanie. Odłożenie ratyfikacji do jesieni bezwzględnie nie jest lepszym wyjściem ze sytuacji niż ratyfikacja bez §. 7 w obecnych opłakanych i niepewnych warunkach parlamentarnych. Uzyskaliśmy względną satysfakcję przymusowego ustąpienia skompromitowanego stosunku do nas rządu. W kraju oczywiście w sferach inteligencji, zwłaszcza prawicy zadowolenie jest wielkie. Niestety wpływy niemieckie przevorsowały ~~xxxx~~ znówu pozostawienie gen. Jalandra

którego oficerowie wszelkich odcieni, jägrzy, mannerheimowcy i rządowo usposobieni, zgodnie uważają za karykaturę, i to w dodatku szkodliwą. Jest to dowód braku kontaktu pomiędzy społeczeństwem a armją. Przeciwnicy układu warszawskiego powołują się niekiedy na ośnośne zdanie "fachowe" tego pana. Trudno o zachowanie powagi wobec podobnych twierdzeń.

Bądź co bądź powołanie nowego rządu jest wielkim krokiem naprzód ku lepszemu. Członkowie jego są to z wyjątkiem p. Jalandra rzeczywiście fachowcy, stojący zdala od wszelkich intryg i dający krajowi lepszą porękę sprawiedliwego przeprowadzenia wyborów od chwiejnych, pozbawionych czci politycznej rządów p. Vennoli, którego tępota połączona z bezgraniczną zarozumiałością i ambicją oraz skłonność do kłamstw i intryg uniemożliwiały wszelkie normalne z nim stosunki.

SEJM I NOWE

WYBORY.-

Dn. 5 czerwca odbyła się po uroczystym nabożeństwie ceremonia pożegnania i rozpuszczenia sejmu przez Prezydenta Rzeczypospolitej w jego pałacu. Przy tej okazji Prezydent wypowiedział mowę pożegnalną, w której m. i. podkreślił konieczność dalszej rozbudowy polityki fińskiej na podstawie zacieśnienia stosunków z tymi państwami, które w równym stopniu są zagrożone a zatem mają najbardziej wspólne interesy. Mowa ta świadczy o stałości odnośnej jego polityki. W rozmowie z Posłem naszym, posł ludowy Jutilainen powiedział m. i.: "w tym sejmie nie wygraliśmy jeszcze naszej sprawy (sojusz fińsko-polsko-bałtycki), wygramy ją jednak na pewno w przyszłym sejmie.

Nowe wybory odbędą się pomiędzy 1. a 3 lipca. Agitacja zaczęła się już na całej linii. Ludowcy mogą liczyć na poważne powiększenie swoich mandatów, kosztem postępców, a może i konserwatystów, oraz socjalistów. Konserwatyści jednak również liczą na powiększenie ilości mandatów własnych, głównie kosztem postępców. Socjaliści będą musieli oddać znaczną ilość posiadanych mandatów komunistom, nie zyskując nic przypuszczalnie w zamian. - apowiada to sam prezydent sejmu, socjalista.

Wzrastająca nienawiść chłopów fińskich do socjalizmu zapewnia ludowcom bezwzględną przewagę na wsi. Ponieważ jest to partja obecnie najradykałniejsza w propagowaniu związku polsko-bałtyckiego zwycięstwo jej bardzo byłoby dla nas pożądanym. Korzystnym dla naszej sprawy jest również zapowiadające się zbliżenie ludowców z konserwatystami na tle walki z agitacją strefkową i socjalistyczną wogóle. Przystąpienie postępców, zapewne bardzo osłabionych przy wyborach, do tej nowej koalicji antysocjalistycznej uważane jest za pewne. Osłabienie postępców pozbawi przyszły rząd przeważnych wpływów zdemoralizowanej, intryganckiej i przewrotnej klikki partyjnej. W każdym razie oznaczyłoby to koniec dzisiejszego oparcia się rządów centrowych o bierne współdziałanie lewicy socjalistycznej (co w 1919 doprowadziło do obalenia Mannerheima). Sfery szwedzkie liczą na utrzymanie co najmniej swoich wpływów i zmuszenie w ten sposób zapowiadającej się fińskiej koalicji mieszczańskiej do liczenia się z nią w walce z socjalistami i komunistami. W takim razie mogłaby powrócić do rządu i stanowisk cała pozbawiona dziś wpływów stara inteligencja organizatorzy i zwycięscy wojny wolnościowej. Nie mogłoby być lepiej.

Socjaliści będą zaabsorbowani ciężką walką z komunistami, gruncie więc większości nieszczera, tak że będzie to raczej wzajemna licytacja

P R A S A

UKŁAD WARSZAWSKI

I POSEŁ SOKOLNICKI.

"Hufvudstadsbladet" wystąpił z obszernym artykułem wstępnym w obronie związku fińsko-polskiego. Organ szwedzki wyraża nadzieję, że Polska zrozumie trudności parlamentarno-polityczne w Finlandji i nie wyciągnie z potraktowania układu warszawskiego przez sejm konsekwencji niepożądanych i wbrew pozorom niesprawiedliwym. Organ zachowuje w zupełności program antyrosyjskiego sojuszu z Polską, nawet chociażby z udziałem pozostałych państw bałtyckich, co jego zdaniem wcale nie powinno przeszkadzać rozbudowie dobrych stosunków z Szwecją, gdzie niestety narazie niema nadziei na zrozumienie konieczności pomocy Finlandji w obronie przed zaborczością rosyjską. Poglądy te znalazły szerokie echo i poparcie w prasie państwa szwedzkiego; m.i. "Svenska Dagbladet" przyznaje się do niemożliwości określonej umowy fińsko-szwedzkiej wobec braku podstaw zaufania w Finlandji dla wszelkiej daleko idącej polityki wobec jej jednoizbowego systemu parlamentarnego i zagmatwanej struktury partyjnej, oraz wobec trwania rządów Brantinga w Stockholmie. Z podobnym artykułem wystąpił najwpływowwszy organ szwedzki "Åbo Underrättelser" zapowiadając możliwość osiągnięcia po wyborach w nowej strukturze partyjnej potrzebnej podstawy dla przeprowadzenia tak pożądanego związku obronnego. Zbliżone zapatrywania wypowiada i odcinny artykuł organu konserwatywnego "Uusi Suomi". Prasa centrowa zachowuje w pełni swoje przychylne stanowisko.

Natomiast wzmożła się kampanja antypolska "Svenska Pressen" która obecnie skierowana jest prawie wyłącznie przeciwko osobie Posła Sokolnickiego. Kampanja ta w dalszym ciągu opiera się na rzekomym fakcie wtrącania się Posła, w sposób roszcujący sobie pretensje do protekcyjnego potraktowania kraju, w wewnętrzne sprawy Finlandji. Niestety, akoja ta jest tak dobrze zorganizowana i na tak podatny natrafia grunt, że rzeczywście krytyka zajętego przez Posła w jego osławionym interview stanowiska, i tonu przemawiania do przedstawicieli prasy jest prawie powszechną. Korespondent prowincjonalnych dzienników szwedzkich pisząc o owym interview zaopatrzył go w nadzwyczaj nieprzychylny komentarz, zarzucając Posłowi nielejalność wobec wiązania Finlandji z państwami bałtyckimi wbrew dotychczasowemu potraktowaniu sprawy, jako jedynie polsko-fińskiem zbliżeniu (! ?) oraz "imperatorski" ton w stosunku do rządu i prasy i niedozwolone krytykowanie w ostry sposób wewnętrznych spraw w celu pouczenia, co uniemożliwi w przyszłości przedstawicielom prasy przyjmowanie zaproszeń Posła. Równocześnie zaczęły się ukazywać w prasie tuż. wzmianki o oczekiwany jakoby odwotaniu

MANEWY SKYDS-

KÄRU.

Dn.7 b.m.zaczynają się wielkie manewra Skyðskäru
w Ångö.Dn.8 b.m.będą większe ćwiczenia w rejonie
Sjundå - Kyrkslätt.~~Na 10/11~~ Dn.10 i 11 w rejonie Helsingforsu.
Pomiędzy 11.a 13.w rejonie Kymmene.13 w Luumäki, 14 w Wilmanstrandzie
i Wyborgu,15 w Tavastehusie,16 w Åbo i 17 zakończenie.

W ćwiczeniach powyższych biorą udział przedstawiciele oddziału
strazy przybocznej króla duńskiego,organizacja której,jako formacji
ochotniczo-obywatelskiej ma wiel wspólnych cech z Skyðskärem.

Na ćwiczenia te zaproszeni są tut.attachés wojskowi,oraz zapowie-
dziani oficerowie polskiego sztabu gen.,co do terminu przyjazdu których
pomimo moich depesz dotychczas wiadomości.Tym faktem dowództwo Skyðskäru
przywiązujące do odwiedzin polskich wielką wagę ,wielce jest zadowolona.
ne.

ARCHIVES
New York

ARCHIVES
New York

SPRAWA ORDE-

Nienadesłanie dotychczas tak upragnionych przez tut.

RDW.

rzędz oficerów odznaczeń polkich robiło jak najgorsze wrażenie. W tym kraju order ma bez porównania większe znaczenie, niż u nas i może ewent. zaważyć na szali orjentacji politycznej nie tylko jednostki ale nawet całej partji. Otrzymanie nareszcie tych dekoracji, zapowiedziane osobiście i oficjalnie przez Pusia i mnie odznaczonym wywołało odrazu żywe poruszenie. Najbardziej wzruszonym był gen. Enckell, który takiego odznaczenia nawet się nie spodziewał. Doskonałe wrażenie zrobiło w sferach sztabu gen. i jęgrów odznaczenie majora Melandra, szefa Oddz. inform. Natomiast ostrzeżono mnie, że pominięcie przy dekorowaniu kap. Kajandra bardzo popularnego wśród jęgrów zrobi jak najgorsze tam wrażenie, wobec czego dodatkowe jego udekorowanie, w drodze pospiesznej, i to najlepiej krzyżem walecznych, uważam za konieczne. Telegraficzne zawiadomienie mnie o wyniku bardzo byłoby pożądane. Uroczyste wręczenie dekoracji nastąpi dn. 12 czerwca, poczem zapraszamy odznaczonych na śniadanie.

Przy tej sposobności powtarzam pożądanosc odznaczenia dowódcy tawastlandzkiego p. j. ppulk. Rohentala i szefa Skydskaru, ppulk. Malmberga. Przez pomyłkę fatalną M. S. Z. nie nadesłano dotychczas orderu ppulk. Km Aejmleus, który dostał się na listę cywilną.

Raz jeszcze podkreślam drażliwość i doniosłość wszelkich spraw orderowych w Finlandji.